

Andrzej F. Dziuba

Słowo na zakończenie konferencji

Studia Prymasowskie 3, 85-87

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP ANDRZEJ F. DZIUBA

SŁOWO NA ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI

Mimo że mam przed sobą tyle książek i innych materiałów, nie będę długo mówił. Najpierw chciałbym powiedzieć, że nie będę się silił na podsumowanie tak znakomitych i twórczych wystąpień naszych prelegentów, a przede wszystkim poruszającego świadectwa księdza prymasa Józefa kardynała Glempa. Dziękujemy Księdzu Prymasowi, że mogliśmy być słuchaczami jego słów, które doskonale współbrzmiały ze słowami wypowiedzianymi przez mówców. To prymasowskie wyznanie w tej auli przechodzi do historii i jest bardzo ważnym spojrzeniem Kościoła na bogactwo przeszłości.

Chciałbym w tej chwili, uwzględniając wszystkie wystąpienia, powiedzieć, że szczegółowe kwestie, tak znakomicie omówione w poszczególnych referatach, oscylują wokół pewnych fundamentalnych elementów aksjologicznych. Opierając się na nich kształtował prymas Wyszyński przede wszystkim praktyczną realizację misji ewangelizacyjnej Kościoła. Dotyczyło to również kwestii szczegółowych, takich jak: stosunek do komunizmu, Ostpolitik i dialog z kard. Agostino Casarolliem oraz często trudnymi relacjami z ruchami i katolikami świeckimi.

Wszystko, co Kardynał czynił wynikało z jego systemu wartości. Wydaje się, że na pierwszym miejscu trzeba wskazać na człowieka, który jako indywidualna osoba ludzka jest podstawową wartością. Właściwe rozeznanie człowieka było dla prymasa Wyszyńskiego podstawą wszelkich działań. Patrząc na człowieka w kontekście rzeczywistości społecznej, ciągle powtarzał: chodzi zawsze o człowieka jako tego, który jest gotów przeżyć odnowę swojego sumienia. Wydaje się, że na tym można, wręcz trzeba, kształtować całą rzeczywistość społeczną, jak również społeczno-polityczną.

W całej posłudze społecznej Kardynał był wierny wielkiej wartości, jaką dla niego był patriotyzm, który nie polegał jedynie na uczuciu. Patriotyzm, według kard. Wyszyńskiego, to znak osobowej aktywności społecznej, to znalezienie przez każdego szansy udziału w budowaniu dobra wspólnego. Postawa patriotyzmu zakładała i przyjmowała pogłębioną wizję ziemi i wartości ojczyстых, wartość historii, czy wreszcie cnotę wiary, która jest wpisana w dzieje Polski. Jednocześnie historia Polski i jej przeszłość były dla Księdza Prymasa punktem, z którego patrzył w przyszłość Ojczyzny.

Dla Księdza Kardynała Prymasa szczególnie ważną wartością było dobro wspólne, ale pojmowane nie tylko jako kategoria nauki społecznej Kościoła, teoria. Stanowiło ono kryterium odpowiedzialnej działalności społecznej i poprawnego zrozumienia jego aplikacji osobowych i społecznych.

Istotną wartością, na której Kardynał opierał swoją działalność i posługę była miłość bardzo ściśle związana ze sprawiedliwością, ponieważ odnosiła się do życia społecznego. W swoim przepowiadaniu jakby uprzedzał nauczanie św. Faustyny Kowalskiej – nigdy nie odcinał miłości i sprawiedliwości od miłosierdzia.

Wydaje mi się, że z przesłań dzisiejszych referatów wynika także ogromna troska o prawdę, ale prawdę rozeznawaną w wolności. Chodzi o prawdę, która wyzwala i która niesie w sobie solidarność i sprawiedliwość, a jednocześnie w niczym nie narusza godności człowieka.

Nasze refleksje nad posługą kardynała Wyszyńskiego byłyby niepełne, gdybyśmy nie podkreślili kolejnej wartości, jaką był pokój pojęty jako owoc osobowego porządku społecznego. Pokój dopiero wówczas, gdy jest obecny w sercu człowieka, może przejawić się jako wartość w życiu społecznym.

Kardynał Wyszyński uważał, że w całym życiu społecznym i ekonomicznym każdy jego uczestnik powinien być traktowany jako podmiot. Dlatego chylimy czoła zwłaszcza przed posługą Księdza Prymasa na rzecz Solidarności. Jest ona wyrazem niezwykle odpowiedzialnego postrzegania robotników i pracy ludzkiej.

Prymas Tysiąclecia wskazywał również na konieczność zaangażowania w tworzenie kultury. Jednak ta aktywność musi być znaczonej aksjologią, która źle pojęta godzi w człowieka, w jego godność oraz prawa.

Jednocześnie pragnę powiedzieć, że Kardynał Prymas uczył nas, że człowiek musi być kochany, ale także musi kochać drugiego.

Proszę Państwa, dziękuję wszystkim, którzy w tym roku tak licznie przybyli na konferencję. Słowa wdzięczności kieruję przede wszystkim do Eminencji Księdza Kardynała Prymasa i Magnificencji Księdza Rektora. Dziękuję również wszystkim Dostojnym Prelegentom. Dziękuję za obecność przedstawicieli szkół, które noszą imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Gratuluję wam wyboru tak znakomitego Patrona i życzę, abyście poznawali jego nauczanie, według niego kształtowali swoje postawy i korzystali z daru, jakim jest wspólnotowa refleksja nad jego posługą.

Dziękuję również Instytutowi Prymasowskiemu, przede wszystkim za jego pracę w zachowanie i upowszechnianie dziedzictwa kardynała Wyszyńskiego. Dziękuję Wyższemu Seminarium Duchownemu w Łowiczu, szczególnie za oprawę liturgiczną podczas Mszy świętej.

W końcu, bardzo dziękuję ks. prof. Jerzemu Lewandowskiemu za prowadzenie obrad.

Pragnę poinformować, że ukazał się kolejny tom serii: *Veritatem facientes in caritate*. Zostały w nim zebrane konferencje i homilie wygłoszone przez kard. Wyszyńskiego w kościele akademickim Świętej Anny do studentów. Wydano również pierwszy tom „Studiów Prymasowskich”. Zapewniam, że materiały z dzisiejszej konferencji zostaną opublikowane w tomie trzecim „Studiów Prymasowskich”.

Proszę Państwa, w 2004 roku ukazał się ważny dokument Stolicy Apostolskiej, dyktando o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*. Parafrazując słowa w nim zawarte, myślę, że jedno ze zdań możemy szczególnie odnieść do księdza prymasa Wyszyńskiego: był on bowiem prorokiem i niestrudzonym twórcą, który ukazywał chrześcijańską nadzieję i wskazywał, że jest ona ściśle złączona z integralnym rozwojem człowieka i społeczeństwa.

Zapraszam wszystkich na kolejną IV konferencję, która odbędzie się w środę 18 listopada 2009 roku.

Niech to dzisiejsze spotkanie będzie naszym wyrazem wdzięczności za prymasowską posługę Kardynała Stefana Wyszyńskiego i prośbą o jego beatyfikację. W tej intencji pomódlmy się za wstawiennictwem Matki Najświętszej, której Ksiądz Kardynał Prymas tak bardzo ufał: *Pod Twoją obronę...*